

W nieco szalonym meczu reprezentacji Węgier i Polski, w ramach eliminacji do mistrzostw świata w piłce nożnej, Robert Lewandowski strzelił trzecią bramkę, dzięki czemu drużyna Polski zremisowała w Budapeszcie. Później, w meczu z Andorą, strzelił dwie bramki. Niewątpliwie Robert Lewandowski w świecie polskiego sportu już jest legendą i według mnie jest najbardziej utytułowanym piłkarzem, jakiego Polska dotąd miała. Wygrał w ostatnim czasie wszystkie możliwe trofea - Ligę Mistrzów, Bundesligę, Puchar Niemiec oraz dwa Superpuchary - Niemiec oraz Europy, a także Klubowe Mistrzostwa Świata. Był też królem strzelców większości tych rozgrywek. Kilka dni wcześniej, przed tymi meczami, został odznaczony Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski za wybitne osiągnięcia sportowe, za promowanie Polski na arenie międzynarodowej.